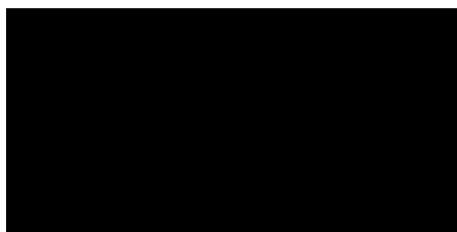




Minister Finansów i Gospodarki

Warszawa, 3 sierpnia 2026 roku

Sprawa: Petycja ws. podjęcia działań w celu ochrony
obligatariuszy Getin Noble Bank S.A.
Znak sprawy: FN2.056.1.2026
Kontakt: Kancelaria MF
tel.: +48 22 694 55 55
e-mail: kancelaria@mf.gov.pl



w odpowiedzi na [REDACTED] wystąpienie z 22 maja 2026 r. (data wpływu do Ministerstwa Finansów: 3 czerwca br.) dotyczące sytuacji obligatariuszy Getin Noble Banku S.A. (dalej: „GNB”) po przymusowej restrukturyzacji tego banku pragnę zapewnić, że Ministerstwo Finansów (dalej: „MF”) ze zrozumieniem podchodzi do problemów i sytuacji zgłaszanych przez obywateli, a w ramach swoich kompetencji wynikających z przepisów prawa stara się reagować w sprawach, w których interwencja jest możliwa. Jednakże w przedstawionej przez [REDACTED] sprawie po stronie MF nie ma mechanizmów prawnych, które umożliwiłyby udzielenie wsparcia lub rekompensat obligatariuszom GNB.

Źródłem problemów opisanych w Pana sytuacji nie są działania podejmowane przez instytucje publiczne, a sposób prowadzenia działalności przez GNB i jego realizowany przez wiele lat model biznesowy, zakładający m.in. sprzedaż produktów inwestycyjnych cechujących się podwyższonym ryzykiem. Jak wskazywały we wspólnym oświadczeniu Urząd Komisji Nadzoru Finansowego (dalej: „UKNF”) i Bankowy Fundusz Gwarancyjny (dalej: „BFG”): „Ryzyko, które zmaterializowało się w związku z tymi modelami, nie zostało odpowiednio zabezpieczone ani pokryte przez adekwatne wsparcie kapitałowe ze strony głównego akcjonariusza. Sprzedaż produktów na masową skalę generowała (poza początkowym przychodem prowizyjnym) aktywa o niskiej jakości i niewystarczającej rentowności w dłuższym okresie. Dodatkowo, w związku

z relatywnie częstymi przypadkami tzw. missellingu, prowadziła do osłabienia jakości relacji z klientami i znaczącego wzrostu ryzyka reputacyjnego i prawnego.”¹

Problemy GNB, które doprowadziły do sytuacji zagrożenia upadłością banku, były bezpośrednio skutkiem decyzji podejmowanych przez ten podmiot i sposobu prowadzonej przez niego działalności. Natomiast przeprowadzony przez BFG proces przymusowej restrukturyzacji uchronił polski sektor bankowy oraz deponentów GNB przed bardzo negatywnymi skutkami nieuchronnej upadłości, do jakiej doszłoby, gdyby nie przeprowadzono przymusowej restrukturyzacji. Konsekwencją braku podjęcia takich działań i upadłości GNB byłaby utrata całości środków zdeponowanych na prowadzonych przez ten bank rachunkach przez podmioty nieobjęte ochroną gwarancyjną BFG², w tym jednostki samorządu terytorialnego i ich jednostki organizacyjne takie jak m.in. szpitale, jednostki oświatowe, domy opieki społecznej czy domy dziecka.

Jednocześnie przeprowadzenie procesu przymusowej restrukturyzacji w sposób, który pozwoliłby uchronić także posiadaczy obligacji GNB, niestety nie był możliwy. Ograniczeniem były tutaj m.in. przepisy prawa Unii Europejskiej³ wymagające aby konsekwencję problemów instytucji finansowej w pierwszej kolejności ponosili jego właściciele czyli akcjonariusze (co nastąpiło), ale także i wierzyciele (a więc m.in. obligatariusze). Zatem ewentualne odszkodowania za umorzenie akcji lub obligacji – pomijając już nawet ich niewykonalność w obliczu ww. zasad wynikających z prawa UE – w procesach przymusowej restrukturyzacji powodowałyby *de facto* zwolnienie z kosztów restrukturyzacji banku osób, które przyjęły na siebie ryzyko inwestycji w bank, w tym np. nabyły jego obligacje zapewniając finansowanie w zamian za zakładaną w przyszłości premię za takie ryzyko (najprawdopodobniej premia ta była wyższa niż potencjalny zysk z lokaty bankowej) oraz przeniesienie tych kosztów na ogół podatników – czyli także na osoby, które nie inwestowały w bank. Klienci nabywający obligacje GNB stawali się w świetle prawa inwestorami kapitałowymi ponoszącymi ryzyko swojej inwestycji i właśnie w tym miejscu tracili ochronę gwarancyjną BFG, która przysługuje deponentom. Jednocześnie instytucje państwowe, pomimo rozumienia problemu, nie są w stanie uchronić klientów instytucji finansowych przed ich wszystkimi decyzjami. Niemniej podejmowane są m.in. działania na rzecz edukacji finansowej obywateli, choćby poprzez działalność Funduszu Edukacji Finansowej oraz wskazywanie, że inwestycje kapitałowe wiążą się nieodłącznie z ryzykiem utraty środków.

¹ <https://bfg.pl/oswiadczenie-bankowego-funduszu-gwarancyjnego-oraz-urzedu-komisji-nadzoru-finansowego-dot-przymusowej-restrukturyzacji-getin-noble-banku/>

² Art. 22 ust. 1 ustawy z dnia 10 czerwca 2016 r. o Bankowym Funduszu Gwarancyjnym, systemie gwarantowania depozytów oraz przymusowej restrukturyzacji (Dz. U. z 2026 r. poz. 620), dalej: „ustawa o BFG”

³ Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2014/59/UE z dnia 15 maja 2014 r. ustanawiająca ramy na potrzeby prowadzenia działań naprawczych oraz restrukturyzacji i uporządkowanej likwidacji w odniesieniu do instytucji kredytowych i firm inwestycyjnych (BRRD)

W tym kontekście należy wspomnieć, że unijne regulacje dotyczące przymusowej restrukturyzacji zapewniają szczególne instrumenty ochrony interesów wierzycieli banku poddawanego tej procedurze – w szczególności w zestawieniu z alternatywnym wariantem upadłości. Wprowadzony do polskiego prawodawstwa art. 241 ust. 1 ustawy o BFG, odzwierciedlający przepisy UE w tej materii, ustanawia tzw. zasadę niepogarszania praw wierzycieli (ang. *no creditor worse off*). Oznacza ona, że w wyniku przeprowadzenia przymusowej restrukturyzacji żaden z wierzycieli nie może znaleźć się w gorszej sytuacji od tej, w której znalazłby się w razie upadłości banku. W związku z tym, w każdym procesie przymusowej restrukturyzacji niezależny podmiot dokonuje oceny, czy strata, jaką ponieśli wierzyciele podmiotu w restrukturyzacji, nie jest wyższa, niż miałoby to miejsce, gdyby BFG nie podjął działań wobec zagrożonego podmiotu i taki podmiot zostałby zlikwidowany w ramach standardowej procedury upadłościowej. Taka ocena została dokonana także w związku z przymusową restrukturyzacją GNB.

Z oszacowania przygotowanego przez niezależny podmiot (Deloitte Advisory sp. z o.o. sp. k., dalej: „Deloitte”) wynikało, że żaden z akcjonariuszy ani wierzycieli GNB nie poniósł w ramach przymusowej restrukturyzacji większych strat, niż w przypadku hipotetycznej upadłości likwidacyjnej. W raporcie stwierdzono, że zasada niepogarszania sytuacji właścicieli oraz wierzycieli nie została złamana. W razie upadłości GNB sytuacja obligatariuszy nie byłaby więc lepsza niż w scenariuszu przymusowej restrukturyzacji. Także wówczas doszłoby bowiem do „wyzerowania” wartości posiadanych instrumentów finansowych, a jednocześnie koszty społeczne i finansowe byłyby nieporównywalnie większe - m.in. utrata środków przez wielu deponentów-oszczędzających, znacznie wyższe koszty interwencji po stronie BFG a w efekcie dodatkowe obciążenie sektora bankowego składkami na BFG, a także wysokie ryzyko „efektu zarażania” innych podmiotów sektora finansowego. Z analiz Deloitte jednoznacznie wynikało, że w przypadku upadłości, straty podmiotów takich jak wcześniej wspomniane (m.in. domy dziecka, szpitale, szkoły) byłyby całkowite i nie zachowałyby one żadnych środków przechowywanych w GNB. Natomiast zastosowanie przymusowej restrukturyzacji pozwoliło ochronić środki tych podmiotów, co mogło mieć kluczowe znaczenie dla zapewnienia ciągłości ich funkcjonowania i realizowanych dla społeczeństwa usług publicznych.

W kontekście podnoszonych w [REDAKTED] piśmie kwestii dotyczących procesu sprzedaży obligacji przez GNB oraz ewentualnych nieprawidłowości należy wyjaśnić, że MF nie ma możliwości weryfikowania treści ofert produktowych i wypowiedzi, które pracownicy banku przekazują swoim klientom, ani prawidłowości prowadzonych przez nich czynności. MF nie posiada uprawnień dochodzeniowych pozwalających na szczegółowe wyjaśnienie procesu sprzedaży przez GNB obligacji podporządkowanych oraz ewentualnych nieprawidłowości w tym zakresie. Jeżeli informacje przekazywane przez pracowników banku lub sposób działania z ich strony budzą wątpliwości czy niepokój, to zasadnym jest, by klient zawiadomił o tym właściwe instytucje państwowe. W szczególności, zgodnie z przepisami ustawy z

dnia 21 lipca 2006 r. o nadzorze nad rynkiem finansowym (Dz. U. z 2025 r. poz. 640, z późn. zm.), to KNF sprawuje nadzór nad rynkiem finansowym, który zgodnie z przepisami art. 1 ust. 2 ww. ustawy obejmuje m.in. nadzór bankowy, nadzór emerytalny, nadzór ubezpieczeniowy, nadzór nad rynkiem kapitałowym, nadzór nad instytucjami płatniczymi, nadzór uzupełniający, nadzór nad spółdzielczymi kasami oszczędnościowo-kredytowymi i Krajową Spółdzielczą Kasą Oszczędnościowo-Kredytową, nadzór nad pośrednikami kredytu hipotecznego oraz ich agentami, nadzór nad instytucjami pożyczkowymi oraz nadzór nad podmiotami obsługującymi kredyty, dostawcami usług obsługi kredytów, nabywcami kredytów oraz przedstawicielami, sprawowany zgodnie z przepisami ustaw określonych w ww. przepisie. Celem nadzoru nad rynkiem finansowym jest zapewnienie prawidłowego funkcjonowania tego rynku, jego stabilności, bezpieczeństwa oraz przejrzystości, zaufania do rynku finansowego, a także zapewnienie ochrony interesów uczestników tego rynku. Ponadto w interesie bezpieczeństwa klientów instytucji finansowych działania mogą podejmować także instytucje takie jak Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów oraz Rzecznik Finansowy, do których również można zwracać się w sytuacji gdy działania banku względem klienta budzą zastrzeżenia.

W odniesieniu do kwestii zwiększania bezpieczeństwa obywateli inwestujących w produkty finansowe należy wskazać, że MF w ramach swojej właściwości, wprowadziło liczne zmiany w przepisach mające na celu ograniczenie w przyszłości podobnych zdarzeń jak te dotyczące obligacji oferowanych przez GNB. Przykładami takich działań są wprowadzone z inicjatywy MF w styczniu 2018 r. zmiany w ustawie z dnia 15 stycznia 2015 r. o obligacjach (Dz. U. z 2025 r. poz. 1667.), w której ustanowiono minimalną wartość nominalną jednej obligacji podporządkowanej, emitowanej przez bank krajowy, spółdzielczą kasę oszczędnościowo-kredytową, Krajową Spółdzielczą Kasę Oszczędnościowo-Kredytową, dom maklerski, zakład ubezpieczeń lub zakład reasekuracji, na poziomie 400 000 zł. Ustanowienie tak wysokiej wartości nominalnej obligacji podporządkowanych ograniczyło krąg osób (zwłaszcza inwestorów detalicznych), do których kierowane są te obligacje. Zmiana ta stanowiła odpowiedź na zaobserwowane przez MF przypadki oferowania inwestorom detalicznym obligacji podporządkowanych.

Kolejnymi zmianami mającymi na celu wzmocnienie ochrony inwestorów detalicznych na rynku obligacji korporacyjnych były zmiany wprowadzone ustawą z dnia 9 listopada 2018 r. o zmianie niektórych ustaw w związku ze wzmocnieniem nadzoru oraz ochrony inwestorów na rynku finansowym (Dz. U. z 2018 r. poz. 2243, z późn. zm.). Ustawa ta wprowadziła m.in. obligatoryjną dematerializację obligacji korporacyjnych i ich rejestrację w Krajowym Depozycie Papierów Wartościowych S.A. (dalej: „KDPW”), co zwiększyło transparentność przeprowadzanych w Polsce emisji papierów wartościowych poza rynkiem regulowanym oraz umożliwiło inwestorom dostęp do informacji nt. obsługi przez emitenta zobowiązań z tytułu wyemitowanych obligacji. Na mocy wskazanej ustawy od 1 lipca 2019 r. KDPW prowadzi Rejestr Zobowiązań Emitentów, tj. centralną bazę danych, zawierającą

informacje o stanie zadłużenia emitentów, wynikającym z emisji obligacji oraz o stopniu realizacji świadczeń wynikających z tych emisji.

Ostatnią ze zmian mających na celu ochronę interesu inwestorów detalicznych na rynku obligacji korporacyjnych wprowadziła ustawa z dnia 16 sierpnia 2023 r. o zmianie niektórych ustaw w związku z zapewnieniem rozwoju rynku finansowego oraz ochrony inwestorów na tym rynku (Dz. U. 2023 poz. 1173). Ustawa ta ograniczyła dostęp klientów detalicznych do obligacji korporacyjnych poprzez wprowadzenie minimalnej wartości nominalnej takiej obligacji w kwocie 40 000 euro lub równowartości tej kwoty wyrażonej w walucie polskiej lub innej, w przypadku gdy obligacje mają być oferowane takim klientom. Ponadto ustawa wprowadziła obowiązek pośrednictwa firm inwestycyjnych w publicznym oferowaniu obligacji korporacyjnych inwestorom detalicznym. Dzięki temu w każdym przypadku inwestor taki jest poddawany procedurom ochronnym przewidzianym regulacjami dyrektywy MiFID⁴, tj. możliwość oferowania obligacji kapitałowych danemu klientowi detalicznemu wyłącznie gdy został on zaklasyfikowany do grupy docelowej, do której takie obligacje są odpowiednie, obowiązkowe badanie przez firmę inwestycyjną doświadczenia inwestycyjnego oraz odpowiedniości takiego instrumentu finansowego dla danego klienta, obowiązkowe przekazanie przez firmę inwestycyjną odpowiednich informacji o oferowanym instrumencie oraz ostrzeżeń związanych z inwestycją w taki instrument finansowy.

Z wyrazami szacunku

Z upoważnienia Ministra Finansów i Gospodarki

Bartosz Drej
Zastępca dyrektora
Departamentu Rozwoju Rynku Finansowego
w Ministerstwie Finansów

⁴ Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2014/65/UE z dnia 15 maja 2014 r. w sprawie rynków instrumentów finansowych